

Żurkowski, Western (feat. Tomasz Organek)

Jestem taki jak Ty
Czasem dobry, czasem zły
Ale gdy tonę w sobie
Nie chcę być przy Tobie
Przecież tonę
Ja przecież tonę
Strasznie wiele tu
Puste drogi znów
Trochę jak western
Na ślepe naboje
Bo wciąż się boję
Ja wciąż się boję

I jak Dexter zbieram pamiątki
Choć tyle mogę mieć dziś tu po Tobie
A gdy płonie moja duma
No i przestrzeń wypełniona
Znów zaczynam ostrzyć w myślach
Czubek swojego noża
Ten zimny strach jest jak wulkaniczny piach
Sypię go prosto w swoje ciało, prosto w twarz
To kłuje, czasem boli
To kłuje, czasem boli

Powietrze mnie truje
I Ty wciąż atakujesz mnie
Nie boję się upaść
I tak leżę całe dni
Powietrze mnie truje
I Ty wciąż atakujesz mnie
Nie boję się upaść
I tak leżę całe dni

Nie boję się upaść
I tak leżę całe dni
Bez cienia emocji
Przesypiam swoje życie
Powietrze mnie truje
Ty znów mnie atakujesz
I nie czuję się dobrze
I nie czuję, że żyje
Znów boję się, że przetrwasz
A ja zginę

Powietrze mnie truje
I Ty wciąż atakujesz mnie
Nie boję się upaść
I tak leżę całe dni
Powietrze mnie truje
I Ty wciąż atakujesz mnie
Nie boję się upaść
I tak leżę całe dni